

Nowiny Raciborskie

Pismo dla ludu polsko-katolickiego.

NOWINY RACIBORSKIE z bezpłatnym dodatkiem »Gosc Świąteczny« wychodzą trzy razy w tygodniu, w Poniedziałek, Środe i Piątek. Kosztują na kwartal na poczcie 1 marek 50 fen., z dostarczeniem w domu przez listowego 1 marek 74 fen. Dostawa przyjmuje się za opłatą 25 fen. od jednolamowego wiersza drobnego w dziale ogłoszeń, a 1 marka od dwułamowego wiersza reklamowego.

W miejscu rozliczania rachunku w Raciborzu. — W razie konkursu lub sądowego ścigania należności wszelki rabat ustaje.

W Królestwie Polskim.

Przejęcie administracji polskiej.

Dnia 4 bm. Rada regencyjna wysłosowała do gubernatora Beselera następujące pismo:

Wasza Ekscelencjo!

Mu odpowiedzi na pismo Waszej Ekscelencji z dnia 28 września r. b. nr. 388 i 406, mam nadzieję co następuje:

Zamierzone przez Waszą Ekscelencję do przejęcia władzy polskiej dalsze gałęzie zarządu są tak malej doniosłości i znaczenia, że rodzi się pytanie, czy w ogóle na miano gałęzi administracyjnej. Pomimo to Wasza Ekscelencja uczynił je zdecydowanie od tego rodzaju zastrzeżenia, które nie odpowiadają ani charakterowi, przyznanemu nam na mocy patentu z dnia 12 września 1917 r., jako najwyższej władzy w Królestwie Polskim, ani godności rządu polskiego.

Wobec tego, że niewzruszenie stojemy przy zadaniu natychmiastowej odbudowy Państwa Polskiego, musimy stanowczo żądać przekazania Rządowi Polskiemu gałęzi administracyjnych w możliwie szerskim zakresie, warunki zaś, postawione przez Waszą Ekscelencję, stanowczo odrzucamy.

Zaznaczamy nadto, że stanowisko, zajęte przez Waszą Ekscelencję w wyżej powiecionych pisemach, musi pociągnąć za sobą niepożądane skutki w rozwoju dalszych stosunków między Państwem Polskiem a Rzeszą Niemiecką.

Warszawa, dnia 4 października 1918 r.

† Aleksander Kakowski, Arcybiskup.
Józef Ostrowski. Zdzisław Lubomirski.

H. B. Broniewski, prez. ministrów.

Na powyższe pismo nadeszła następująca odpowiedź:

Do Wysokiej Rady regencyjnej Króla Polskiego.

Warszawa, d. 7. paźdz. 1918 r.

Szanowne pismo Wysokiej Rady regencyjnej z dnia 4 bm. (nr. 929, a 18) otrzymałem i mam za szczerą na nie uprzejmie odpowiedzieć, że oceniamając przedstawione punkty zapatrzywania, powiązane postanowienie nie upiera się dłużej przy warunkach wspomnianych w moim pismie z dnia 28-go z. m. a wynikowych z rozważań prawnych.

Zajęcie takiego stanowiska umożliwiły mi, ku mojnemu szczególnemu zadowoleniu, zasady, zawarte w dzisiejszej depeše Kanclerza Rzeszy Niemieckiej do Rady Regencyjnej.

Proszę uprzejmie Radę regencyjną polecić Rządowi Królewsko-Polskiemu, aby mi możliwe odważnie przedstawił dokładne propozycje, dotyczące rozmiarów i terminu oddania gałęzi administracyjnych, którego sobie życzy.

Zyczyli stanowisko, jakie sądzę, sam zajmowałem zawsze względem Wysokiej Rady regencyjnej, wpólnie pomyślnie, mam nadzieję, przy wzajemnym, na porozumieniu opartem, założeniu na dalszą budowę Państwa Polskiego.

von Beseler, General-pułkownik.

Do Pana Prezydenta Ministrów!

Polecamy Panu natychmiast wdrożyć kroki celowe najszybszego przejęcia od władz okupacyjnych wszystkich działań zarządu kraju.

Rada Ministrów, po rozwagleniu rzeczy, ustaliła ma ostateczny termin objęcia administracji przez władze polskie.

Oczekujemy w tym względzie niezwłoczonego Państwowego sprawozdania.

Warszawa, 10. października 1918 r.

† Aleksander Kakowski, Arcybiskup.
Józef Ostrowski. Zdzisław Lubomirski.

L. S. Prezydent Ministrów w. z. B. Broniewski.

Rada regencyjna otrzymała wiadomość, iż sekretarz stanu do spraw zagranicznych, Solt, zamierza dokonać w najbliższym czasie szeregu zmian w stosunku do general-gubernatorstwa warszawskiego.

Zostanie mianowicie oddana rządowi polskiemu całkowita administracja kraju i skarbowość. W miarze przejmowania administracji okupanci będą kraj opuszczać, przyłączone zostaną do general-gubernatorstwa tak zwane etapy, zniszczone rekwizycy, dane pozwolenie na wysyłkę pism polskich do tak zwanego Oberstu, na utworzenie wojska z komendą polską i oficerem niemieckim łącznikowym.

Następnie może zainstata przysięgi wojskowej, a mianowicie w tym sensie, że wojsko przysięgnie wierność ojczyźnie a posłuszeństwo Radzie regencyjnej i dowództwu.

W Oberost utworzony będzie zarząd cywilny, wojsko niemieckie pozostanie tam jedynie jako garnizon.

Rząd polski będzie mógł utworzyć własne misje w krajach neutralnych i uzyska przedstawicielstwo osobne na kongresie pokojowym.

Armia polska.

Rada regencyjna wydała następujące oświadczenie:

My, Rada regencyjna Królestwa Polskiego, posznamowliśmy i stanowimy wprowadzić natychmiastowe przysięgi dla wojska polskiego o następującym brzmieniu:

Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu, że oczywiście mojej Państwu Polskiemu i Radzie regencyjnej, jako tymczasowej zastępczej przyszzej Władzy Zwierzchniczej Państwa Polskiego, na lądzie i wodzie i w powietrzu i na każdym miejscu i wierne i uczciwie służyć będę, że będę przełożonych swych i dowódców słuchał, dawane mi rozkazy i przepisy wykonywał i w ogóle tak się zachow-

SOBOWTÓR GRIFFITHA

POWIĘŚĆ Z ANGIELSKIEGO.

(Ciąg dalszy)

— O mój bracie! Czyliż ty nie jesteś droższym części naszemu od worów złota lub zaczarowanych księżniczek? A przytem, o ileż lepszym był dla nas ojciec nasz niżżej wuj dla swego dziecka! W domu natym niemiasz macochy!

— Tak jest — rzekł brat mój zamyślony. — Nie sądzę jednak, aby wuj nasz krzywdę wyrządził córce swoim powtórkiem ożeniem. Podług tego, co mówił mi ojciec, zdarza się, że pani Pembertonowa dobrą jest tutaj dla córki męża.

— Mój drogi — odpierałam z poczuciem pewnej wyższości — jażę chcesz, żeby on pisał o niej? Naturalnie, że chciałby dać papie jak najlepsze o swej żonie poobrazenie.

Mówiliśmy potem o Londynie. Nigdy nie widziałam uic i wspaniałosci tego zaczarowanego grodu; „wyścierka do stoły” nie zgadzały się ze średzkami ani z zasadami mego ojca, sam, jak zapamiętał mom, zaledwie dwa lub trzy razy był w Londynie. Wielam więc pojechać do Londynu z tymi nieznajomej krewnymi i zamieszczać tam razem z Ida: taka było rozkazanie mego wuja. Silniejsza od mojej głowy mogła się zwrócić od marzeń ta nadzieję wywołanych, nawet bez pomocy bujnych komentarzy miss Molly Kellet, o której jednak, wyznać muszę, zaraz się postarałam. Potrzebowałam się w kilku ważnych przedmiotach nałożyć z ta nie niezbędną rozumną powierniczką moją, bo jakkolwiek wiadomości otrzymane z Sydneu najwielej w obecnej chwili były wagi, mniej były natomiast posunięcia jak najbardziej opowiedzieć miss

Woli wszystkie szczegóły pierwszego mego „procesu ogólnego”, który się odnaczył pojawieniem na widowni Wrottesleya członka rodziny lady Oliwy Despard, w osobie brata jej, lorda Barr. Natso bytam z mej strony ciekawa dowiedzieć się bliższych szczegółów o nowym lokatorze pani Kellet.

Miss Molly Kellet nie przychodziła już do Dinghehouse w urzędowym charakterze nauczycielki. Czyliż nie byłam „dorosła”? Czyliż edukacja moja nie była już ukończona? Wprawdzie w wielkim byłabym się znalazła kłopotnie, gdyby mi było przyszło zdawać egzamin z odbytych nauk. Jeden był tylko przedmiot, w którym rzeczywiście miałam zamłowienie i w którym miss Molly rzeczywiście była moja nauczycielka, to jest muzyka. Dawała mi wiec ciągle jeszcze lekcie, grywaty, na cztery ręce, kiedy już wazęcie gramatyki, słowniski i podręcznika pod klucz schowane zostały.

Nagawdziłyśmy się też tego dnia do woli. Miss Molly знаła już niektóre okoliczności obiadu w Despard-Court od „nowego lokatora”, i tąże rada była ze mnie się temu wiadomościom podzielić.

Szczęwny to dla nasabytek — mówiła — ten młody człowiek, tak odmienny od zwykłej młodzieży. Z takiej uprzejmości przyszedł dzisiaj rano odwiedzić mamę, dowiedziały się od Feby, że cierpi na swój zwykły ból głowy, i powiedział nam, że ślicznie wzorzący wyglądam, i że bardzo przyjemnie czas spędzam. Miss Kindersley także podobało tam być i pan Lester powiedział, że bardzo jest piękna. Wytańczała widać przez czas pobytu swego za granicą.

— W istocie bardzo jest ładna, lecz mało ożywiona. Wogół mało mówi i ze mnie nie rozmawia prawie wcale.

— Jednakże teraz zapewne się zaprzyjaźnicie, kiedy pan Griffith w banku pracuje?

— Nie sądzę, aby to nastąpiło, miss Molly — od-

wadzić ja misiem, i w tej właśnie chwili mają minie obchodzili Kindersleyowie, wiec nawet, drażnił mnie.

— Nieboszczka pani Kindersleyowa nie omijała, i nie sądzi, aby mis Kindersley bywała tam, gdzie matka jej bywać nie chciała. Obciążmy się bez Kindersleyów i om się bez nas obca! Więc pan Lester tak piękna znajduje miss Kindersley?

— O tak, i lord Barr także... ah, moje droge, to mi dopiero prawdziwy genialny! lord, co nie nazwy, a jaki myły!

— Odzież go widziałam, miss Molly?

— Odzież go widziałam? w swoim domu, moje droge; on prawie nie wychodzi od naszego lokatora. To przyjaciele od serca. Razem podróżowali po dalekich krajach, i pan Lester nawet ocali życie lordowi Barr w jasnym okropnym miejscu, nie jako doktor, rozmieniony, ale jako przyjaciel, i rozwijały się wzajemnie Tedd i Will, jak rodzeństwo braci. A jak piękny i nieprawdziwy, miss Andreo?

Nie wiedziałam, co na to odpowiedzieć, bo chociaż z zajetiem patrzyłam na lorda Barr, jako na brata lady Oliwy i na pierwszego rzeczywistego lorda, którego mi się widzieć zdarzyło, twarz jego nie zrobiła szczególnego na mnie wrażenia. Przypominałam sobie tylko, że lord Barr miał niebieskie oczy, kryjące się i wesoły uśmiech, i tak obyczajnie przywiadły tam miss Molly, że się prawie obudziła.

— Musisz mieć guse bardzo wąske, moje droga, jeżeli nie przyznajesz, że lord Barr jest doskonale piękny mężczyzna. Podług mnie, kapitan Stingo w porównaniu z nim nie może być i..

— O! — przerwałam z zirwaniem — nie myślałam wcale o kapitanie Stingo. Byłam się go już teraz nie uwiebliam, dzwile się nawet, jak mogł mi się kiedykolwiek podobać. Nie zaprzeczę, że lord Barr jest bardzo przystojny... moze tylko trochę za jasny blondyn, nie zauważasz tego, miss Molly?

wywał, aby mógł żyć i umierać jako męczny i prawny żołnierz polski.

Tak mi Panie Boże dopomóż.

Z chwilą zaprzysiężenia wojska przechodzi ono pod zwierzchnią władze Naszą, wskutek czego wszelkie dalsze nominacje oficerskie przez Nas podpisywane będą.

Dotychczasowe nominacje pozostawiamy w mocy.

Dla natychmiastowego zaprzysiężenia wojska polskiego według nowej roty polecamy Dyrektorowi Komisji wojskowej przedsięwziąć odpowiednie kroki.

Dan w Warszawie, dnia 12. X. 1918 r.

† Aleksander Kakowski. Józef Ostrowski.

M. P. Zdzisław Lubomirski.

Prezydent Ministrów w z. B. Broniewski.

W myśl powyższego oredzia odbyło się w niedziele w kościele garnizonowym zaprzysiężenie załogi warszawskiej wojska polskiego.

W dniach najbliższych ma nastąpić mianowanie wodza armii polskiej. Szereg nominacji wyższych oficerów został już przez Radę regencyjną podpisany. Naczelne dowództwo nad wojskiem polskim pozostaje w rękach Rady regencyjnej, jako władzy suwerennej państwa polskiego.

W Ostrowiu odbezpieczenie się w przyszła środę rewie polskich oddziałów wojskowych przez Radę regencyjną.

Odpowiedź Niemiec do Wilsona.

(wtb.) Odpowiedź rządu niemieckiego na notę prezydenta Stanów Zjednoczonych brzmi, jak następuje:

Rząd niemiecki przyjmuje zdania, wyłuszczone przez prezydenta Wilsona w jego przemowie z dnia 8 stycznia i dalszych jego oświadczenieach, jako główną podstawę trwałego pokoju sprawiedliwego. Celem wstępnych omówień byłoby jedynie potrzebne porozumienie co do praktycznego przeprowadzenia poszczególnych punktów.

Rząd niemiecki przypuszcza, że także rządy sprzymierzonych z państwami Stanów Zjednocz. mocarstwo stoją na stanowisku oświadczeń prezydenta Wilsona.

W porozumieniu z rządem austro-węgierskim oświadcza rząd niemiecki gotowość zgodzenia się na propozycję opróżnienia. Prezydentowi pozostawia się do woli, zwolnienia komisji mieszańej, któryby powierzał odpowiednie rokowania co do opróżnienia terenów.

Obecny rząd niemiecki, biorący odpowiedzialność za niniejszy krok pokojowy, utworzony został w drodze układów i w zgodzie z wielką większością parlamentu. W każdym ze swoich poczynień opierając się na woli tej większości, przemawia kancierni Rzeszy w imieniu rządu i narodu niemieckiego.

Berlin, 12 października 1918.

Soli, sekretarz stanu dla spraw zagranicznych.

Dokota pokoju.

Odpowiedź niemiecka.

»B. Z. am Mittag« pisze: Dzisiejsza sobota po zostanie na wieki pamiętna w dziejach Niemiec. W godzinach popołudniowych przesłana ma być do Szwajcarii celem doręczenia jej dalej Waszyngtonowi odpowiedź nasza na pytania prezydenta Wilsona. Odpowiada ona na brzemienne w skutki życzenia, z którymi pan Wilson zwrócił się do nas w celu wyjaśnienia pierwszej naszej noty. Wiemy, iż odpowiada widokiem Wilsona we wszystkich punktach, które poruszyły i pozwala mieć nadzieję, że dojdziemy do rokujących pomyślne wyniki rokowań pokojowych.

»Kölnische Zeitung« spodziewa się, że odpowiedź na notę Wilsona przyniesie rychłe rozstrzygnięcie. »Kölnische Volkszeitung« pisze: Most do pokoju jest, to ile Wilson ma uczciwe chęci, rzucony. Pokój przyjść może mostem tym. Wilson przekona się z odpowiedzi niemieckiej, że propozycja pokoju i zaprzesygnięcia broni nie była krokiem dyplomatycznym, lecz za kwestią pokoju stają wszystkie stronnictwa niemieckie od konserwatystów aż do socjal-demokratów.

Protest konserwatystów.

Frakcja konserwatywna parlamentu powalczyła przeciwko następującemu: Wojsko nasze stoi ciągle jeszcze głęboko w kraju nieprzyjacielskim. Opuśćczenie okupowanego terytorium, zanim zapewniony będzie zasadziny pokój, nietykalność terytorium państwa, może być fatalne. Wszelkie oddanie terytorium niemieckiego nie da się pogodzić z honorem niemieckim. Skoro kola oczyste oczekują wraz z nimi oświadczenie rządu, że na tem stanowisku niewątpliwie east będzie. Naród niemiecki zdecydowany jest do ostatniego człowieka bronić swiatłej ziemi oczystej.

O siemie zajęte.

przedwstępne żądanie przed zawieszeniem broni uważa tylko ewakuację Francji północnej, Belgii, prowincji weneckiej, Serbii i Czarnogórza, nie porusza zaś sprawy ewakuacji obszarów na wschód. Dziennik sądzi, że co do tych punktów mogłyby nastąpić porozumienie, tem bardziej, iż idzie tu o obszary, których państwa centralne nie pragną zatrzymać. Idzie jedynie o zabezpieczenie dla państw centralnych honorowej ewakuacji. Zabezpieczenie to, aczkolwiek niesformuowane, przytoczone jest już w nocy Lansinga i powinno być wyrażone w sposób bardziej określony.

Organ urzędowy narodowych liberalów pisze w sprawie opuszczenia okupowanych terytoriów, co następuje: Frakcja narodowych liberalów nie pozostawiła kancierni w niejasność co do tego, pod jakimi warunkami gotowa jest zgodzić się z uchwałą rządu: Przyrzekła ona zgodę swoja wówczas tylko, jeżeli stwierdzone będzie, że kierownictwo polityczne nie przedstawiło w sprawie tej żadnego kroku, który sprzeczny byłby z opinia wszystkich dowódców wojskowych i szefa sztabu generalnego.

Lansing o rokowaniach.

»Nieuwe Rotter Courant« donosi z Londynu: Podług doniesienia »Central News« z Nowego Jorku sekretarz stanu Lansing wygłosił w czwartek w seminarium teologicznem Auburn mowę z okazji 100-lecia istnienia seminarium. Lansing powiedział, że rokowania pokojowe zbliżają się już natychmniej i że jest niedopuszczalne, aby rokowania, naczłonowane były duchem zemsty i przez to nie były doprowadzone do końca. Tego rodzaju postępowanie ubliżyłoby zasadom sprawiedliwości, koniecznym dla utrwalenia pokoju. Naród amerykański powinien po tej wygranej wojnie odnosić się bez nieuwagi do tych narodów, które służyły dyktaturze wojskowej państw centralnych i zajęły inne stanowisko wobec narodów, niż wobec ich sług. »Central News« jest zdania, że Wilson jest tych samych poglądów, co i Lansing, mianowicie, że za wojnę odpowiedzialni są władcy Niemiec, nie za naród niemiecki, gdyż mowa Lansinga uprzednio była przedstawiona Wilsonowi do zaakceptowania.

Opinie polityków szwajcarskich.

W kierowniczych berneńskich kołach politycznych panuje dzisiaj przekonanie, że obecnie zbliżamy się szybko do pokoju. Wobec tego, iż przypuszczają tu z pewnością, że rząd niemiecki przyjmie program wilsonowski, przeto uważa za rzeczą wyłączoną zerwanie obecnie rozpoczętej wymiany not. W bieżącym tygodniu oczekiwane są bardzo ważne wydarzenia. W każdym razie Wilson, zdaje się, ma zamiar przesłać rządowi niemieckiemu natychmiast po otrzymaniu wyjaśnień niemieckich note szczegółową, która jednocześnie będzie uchodziła za wspólną deklarację rządów koalicji, i która wyłuszczy szczegółowe podstawy rozpoczęcia rokowania. Nie wiadomo jeszcze, iaka decyzyje powieźmie prezydent w sprawie alzacko-lotaryńskiej. Chociaż niektóre koła przypuszczają, że podda się on naciskowi Francuzów i bedzie obstawał przettem, aby Niemcy zrezygnowały z Alzacy i Lotaringii, jednak przeważa zdanie, że Wilson zdecyduje się na przeprowadzenie plebiscytu przynajmniej w Alzacy. Wyrażana jest wątpliwość, czy Wilson zgodzi się na autonomię Alzacy i Lotaringii w obrębie Rzeszy niemieckiej.

Socjalisi francuscy za pokojem.

Podług doniesienia »Journal du Peuple«, wydział wykonawczy francuskiej partii socjalistycznej wysłał do angielskiej partii robotniczej oraz do socjaldemokracji St. Zjednoczonych telegraficznie wezwanie do złożenia wspólnej deklaracji socjalistów państw koalicyjnych na rzecz pokoju.

Nastrój w Anglii.

Londyński korespondent »Nieuwe Rotterdamsche Courant« telegraft: Panuje tu przekonanie, że odpowiedź Wilsona jest wielkim zwycięstwem kierunku umiarkowanego i rozsądnego nad jednostronną nacjonalistyczną polityką pokojową i że odpowiedź ta ponownie umocni jego stanowisko kierownika koalicji. W zasadzie z państwa panuje w tej sprawie bezwzględna jedność poglądów, jednak w Anglii różnica poglądów jest bardziej pojedyncza, niż istotna. Liberali stoją zwanymi szeregiem za prezydentem i sądzą, że poglądy liberalne mają tu w kraju mocniejsze podstawy, niż by to można było wnioskować z głosów prasy londyńskiej. To też jestem zdania, że jeśli Niemcy wytrzymają w sposób zadawalający próbę Wilsona, to wobec szczerości propozycji niemieckiej zaden szwanki nie będzie miał siły do powstrzymania Anglii od kroczenia pod światłem przewodnictwem Wilsona.

Włochy skłonne do rokowań.

Do »Lokalanzeigera« donoszą z nad granicy szwajcarskiej: »Corriere della Sera« pisze, że ogólnie położenie polityczne jest dla rokowań pokojowych pomyślne. Włochy gotowe są w związku z wyborami do parlamentu do rozpoczęcia rokowań.

Glossy francuskie.

»Echo de Paris« pisze: Rządy koalicji nie oczywiście, wcale związane odpowiedzią Stanów Zjednoczonych i zachowują zupełną swobodę działania. Armię koalicjną dopiero wtedy się zatrzymają, a rządy koalicjne dopiero podpiszą traktaty, gdy uczynią wszystko, co jest zgodne z ich własnym interesem ekonomicznym, politycznym i wojskowym. Dwugłos kanciernia i Wilsona prawdopodobnie niedługo będzie trwał.

Z dzienników socjalistycznych wypowiadają się jedynie »Populaire« w tym duchu, że uważały pokojową Wilsona za krok pokojowy i akceptują odpowiedź. »Populaire« stwierdza, że na giełdzie paryskiej spadają walory wojenne, co jest dobrym znakiem. Klasa posiadająca czynią koniec wojny. Wilson postawił zupełnie jasne i jasne pytania oraz wziął w swoje ręce inicjatywy, której pozostałe rządy koalicjne nie chciały pochwycić. Jest rzeczą zrozumiałą, że dzienniki urzędowe przyjęły gest Wilsona chłodno i niezdecydowanie.

O przyszłość polityczną Górnego Śląska.

Bytomskie »Oberschles. Zeit.« pisze: Z powodu zmian politycznych, w których znaku znajdują się obecnie Niemcy, czuje się także Górnego Śląska wciągnięty w zakres najtrudniejszych zagadnień polityki światowej. Miedzy 14 punktami Wilsona, które mają się stać podstawą przyszłego pokoju, znajduje się w myśl zasad narodowościowych także żądanie, że wszystkie terytoria o ludności niewątpliwie polskiej przyłączone będą do Królestwa Polskiego. Wiemy, że do tych obszarów załączają się także Górnego Śląska. Był wprawdzie G. Śląsk przed 800 laty po raz ostatni częścią monarchii polskiej, ponieważ jednakże większość mieszkańców mówi po polsku, ma Wilsona zasadą narodowościową rozstrzygać także o przyszłej prawnopatriotowej przynależności G. Śląska. Mieszkańcy G. Śląska czują się z Rzeszą niemiecką tak silnie zroszynymi, że w przeważającej swojej większości zapewne nie będą pragnęli wydostać się z tego silnego i bezpiecznego zespołu państwowego z jego skutecznym pozwaniem gospodarczym. Co szczególnie Górnego Śląska zawdzięcza państwu pruskiemu, o tem mówią tutaj kamienie. Lecz pretensje nowej Polski do G. Śląska uznane są niewątpliwie przez 14 punktów Wilsona. Z faktem tym musimy się już dzisiaj liczyć. W każdym razie jest G. Śląsk, stworzony przez zabiegliwość niemiecką, w wielkim niebezpieczeństwie od oswojenia przyszłości z powodu takiego rozwoju. Lecz tyle już dzisiaj można powiedzieć: bez nieszczęsnej pruskiej polityki polskiej, której najpiękniej wyslugiwano się w opolskim garnizonie regencyjnym, nie byłoby ząbwej nikomu, a najmniej ludziom po drugiej stronie Oceanu przeszło przez myśl, że na G. Śląsku zamieszkują ludność niewątpliwie polska. (?)

WOJNA.

Na frontie zachodnim.

Biuro Wolffa donosi: W dniu 10 października ostrzelane było miasto Douai z niezwykłą siłą. Pod działaniem angielskich granatów ogólnodostępnych powstają pożary w wielu punktach miasta. W godzinach popołudniowych ogień angielskiej ciężkiej artylerii skierowany był również na miasteczko Douain, leżące w odległości 10 km. poza frontem. Ogień z angielskim działa dalekonosnym objął cały odcinek Douai-Cambrai, przyczem liczne z pośród tych miejscowości dzisiaj jeszcze zupełnie zniszczone były przez piegi wypadków wojennych. W szerszej okolicy uciążała miejscowość Solesmes i Le Cateau, leżące w pobliżu frontu.

Ucieczka ludności cywilnej we Francji.

(wtb.) Rząd niemiecki zwrócił się na żądanie do wyższego kierownictwa armii do rzadu Szwejcarska, aby udzielić się do rządu francuskiego z zawiedomieniem, iż w Lille i okolicznych miastach robotniczych zapanowała wśród ludności cywilnej panika. Czemu przed ostrzelaniem miast przez koalicję społeczeństwo prawdopodobnie pozbawione było ogólnej. Gdyby przede wszystkim tysiące ludzi, z czem się kiedyś przebała, władza wojskowa nie mogłaby ucieszyć się z opieką tak, jakby należało, chociaż bardziej ujawniło losowi tych nieszczęśliwych ludzi.

Jednocześnie podając powyższą sprawę, zaprzecza się rządu holenderskiego, czyby mogli zapoczątkować uchodźcami. Rząd holenderski odpowiedział przychylnie i przyrzekał pomoc, o ile to będzie w jego mocy. Francuski rząd nie dał do tej żadnej odpowiedzi. Tymczasem ludność już masami uciecha.

Serbowie w Ilokicie.

Podług nadesłej do Londynu wiadomości, następca tronu wraz ze swoją kwaterą uciekł z Belgradu do Ilokibu. Rząd serbski również

do tego miasta w najszybszym czasie i urządzi tam swoją tymczasową siedzibę.

Gromadne egzekujoje w Rosji.

Prasa petersburska donosi z Penzy, że w odwet za zabicie tam członka komisji nadzwyczajnej do walki z przeciwwrołucją, Jegorowa, przysłanego do Penzy przez sierwiet petersburski, ludzie za napast na dozorców więzienia, bolszewicy rozstrzelali w Penzie 250 zakładników.

Turcja — Polsce.

Otrzymano we Wiedniu wiadomość, iż rząd turecki postanowił wszystkich wziętych do niewoli żołnierzy polskich narodowości polskiej, wysłać do Polski.

Wojna w r. 1919.

Według biura Reutera, Churchill oświadczył podczas przemówienia w Leeds między innymi, co następuje: Codzennie użykujemy 12 000 ton granatów. Należy czynić przygotowania, aby wojna w r. 1919 kontynuowana była na jeszcze szerszych podstawach niż pomocy jeszcze większych sił pomocniczych, gdyż mamy do czynienia z silnym wrogiem, rozporządzającym jeszcze niesłychanymi środkami pomocniczymi. Obyły nawet wrog opuścił Francję i Belgię, to i wtedy nie zabezpieczyłoby to jeszcze przyjęcia wszystkich naszych warunków, gdyż wrog mógłby się trzymać na swej własnej doskonale ufortyfikowanej granicy. Przedtaką amunicję nie powinna nie zmniejszyć, szczególnie z tego powodu, że trzeba będzie w dostatecznym stopniu uzbroić i wyekwipować amerykańskie dyżury zbrojne.

Na morzu.

W sprawie storpadowania japońskiego parowca „Hirano Maru”, biuro Reutera donosi: Statek storpowany został u wybrzeży Irlandzkich. Zycie postradało przeszło 200 osób.

Parowiec pocztowy „Leinster”, storpowany został pomiędzy Dublinem a Holyhead. Podług „Daily Mail” z 700 pasażerów „Leinstera” uratowano tylko 150 osób.

W Anglii ogłasza urzędu: Parowiec „Ticonderoga” został storpowany; 10 oficerów i 111 chłopów zaginęło.

Sprawozdanie niemieckie.

(wtb.) Główna kwatery, 14-go paźdz. Wojska zachodnie. Armia następca tronu Rupprechta. Ataki przeciwnika przeciwko frontowi nad kanałem po obu stronach Douai zostały odparte. Nieprzyjaciel, który przejściowo wtargnął do Aubigny au Bac, został w kontrataku znów wyparty. Na północ-wschód od Cambrai zaczęły się silne ataki pomiędzy Bouchain a Haspres. Na południe od Solesmes oczyściliśmy pozostałe z ostatnich dni gniazda angielskie.

Armia niemieckiego następcy tronu. Na północ od Oisy zostały ponownie ataki Francuzów pod i na południe od Aisonville odparte. Na północ od Laon i nad Aisne stoiemy w nowych naszych pozycjach. Pomyślne walki ostatnich dni przy Chemin des Dames i na pozycjach nad Suppa przed którymi nieprzyjaciel w codzienne praktyce powtarzanych bezskutecznych atakach ciężko poniosł straty, umożliwiały tak tu jak i na polach walki w Szampanii gładkie przeprowadzenie ruchów.

Armia Gallwitza. Po obu stronach Mozy nie było większych akcji bojowych. W skutecznym przedsięciu atakowych odebraliśmy z powrotem małe, po ukończeniu walk 12 października przez nieprzyjaciela jeszcze trzymane części pozycji.

Pierwszy generalny kwatermistrz Ludendorff.

Sprawozdania austriackie.

(wtb.) Z 11 października: Bałkański teren walk, nie dopuściliśmy również do przeprawy konwoju włoskiej przez Skumbi. Przed Priszkiną opuszczono przez nasze wojska. Pod wzgórzami na połnoc od Leskowac bataliony niemieckie walczą z Serbami. Poza frontem armii częste walki z bandami.

Z 12 października: Front włoski. Płaskowgórze Siedmiu Gmin było wczoraj widownią gwałtownych, pomyślnych dla nas walk. Po krótkim ogniu artyleryjskim rozpoczęły się o godz. 4 zrąba ataki angielskie pomiędzy doliną Assa a Monte di Val Bella. Góra pod Asiago były wstrzymane przez nasz ogień główny, natomiast na Monte Sisemol udało się Francuzom i Włochom chwilowo wtargnąć do naszych roków, skąd ich jednak w natychmiastowym kontratakum wyrucono przy udziale naszych batalionów rezerwowych. Na wschodniej części płaskowgórza atak nieprzyjaciela rozchyla się częściowo w ogniu-naszym, częściowo zaś w walce zbliiska lub w kontrataku. Przed naszymi stanowiskami leżą masy zabitych i ciężko rannych nieprzyjacieli. Powodzenie to jest zarówno zasługą wojska, jak dowództwa. Wzorowe współdziałanie piechoty i artylerii umożliwione było w wielkim stopniu przez wzorowe działanie oddziałów telegraficznych. Śród ofiar wojaków znajdowali się w części zgubione synowie wszystkich ziem monarchii. W szczególne uznanie zasługują Austriacy soludni-

wi (Niemcy, Rumunowie i Włosi), należący do 117. pułku piechoty, tudzież 22. i 24. pułku huzarów austriacko-węgierskich.

Front bałkański: W Albanii, w związku z dokonywanym bez przeszkód odwrotem naszych sił głównych, cofnęliśmy nasze straże tyline z pod Skumbi. Nieprzyjaciel zajął Mitrowicę. Pomiedzy Niemcem a Leskiem zakończyła się walka.

Front zachodni: Na froncie wojska austriacko-węgierskiego nie było wczoraj żadnych walk szczególnych. Wojsko marszałka polnego porucznika Metzgera brało wybitny udział w walkach obronnych w dniach ostatnich pod Verdun.

Sprawozdania angielskie.

(wtb.) 11 października: Dzisiaj o świcie rozpoczęły się znów pochody nasze na całym froncie. We wszystkich punktach mimo oporu nieprzyjacielskich straży tyline, usiłujących powstrzymać nasze pochody, uczyniono szybkie postępy. Wojska nasze zbliżyły się do wielkich lasów na wschód od Bohain i wdarły się do Vaux Andigny. Na północ tej miejscowości osiągliśmy ogólną linię nad Selle od St. Souplet aż do okolicy Solesmes i wznieśliśmy Le Cateau. Na zachód od Solesmes wznieśliśmy Avesnes, Rieux i Thuns St. Martin. Na zachód kanału Skalby zajęliśmy Estrun. W stanowiskach i wsiach zdobytych w ciągu pochodu znalazliśmy dzisiaj pewną ilość ludzi cywilnych, p. 2500 w mieście Caudry. Na południe-wschód od Lens zrobili wojska nasze postępy i zbrały Rouvray.

(wtb.) Z 12 października wieczorem: Walki miejscowości wzdłuż Selle pomiędzy Le Cateau a Solesmes. Na północ od Solesmes zrobiono w ciągu dnia postępy w kierunku doliny Selle. Nieprzyjacielskie straże tyline, wypiszczone ze wsi St. Vaast, St. Huvert, Villers es Cauches, mvesnes le Sac. Dalej na północ wojska nasze oczwiczyły zachodni brzeg kanału Seneca pomiędzy Arleux a Corbehaen. Obie wsi zajęliśmy. Zblizamy się do linii kanału na zachód od Douai. W odcinku na wschód od Lens wznieśliśmy Montigny, Harnes i Annay. Na całym tym froncie toczyły się zaciękie walki miejscowe, zajęliśmy jeńców i nieprzyjacielskim strażom tylnym zadaliśmy liczne straty.

Na Bałkanie.

(wtb.) Francuskie sprawozdanie z 10 października: Wojska sprzymierzone mimo niepogody posuwają się naprzód na północ. Wojska serbskie zebrnęły się na południe od Nisu z większymi siłami, do których należą oddziały alpejskie. Po silnych walkach dotarły Serbowie do Toplicy na południe od Nisu i zbrały jenców i działa. Wojska francuskie zajęły Prisztine, ścigając uciekającego nieprzyjaciela na Mitrowicę. Austracy wyciuliły się szybko, nasze lekkie straże przednie postępują za nimi.

— Odpowiedź kanclerza na oredziale Rady regencyjnej. Kanclerz Rzeszy niemieckiej książę Maksymilian badeński nadesłał do prezesa ministrow telegram potwierdzający odbiór oredzia Rady regencyjnej i wyrażający nadzieję, iż dwa sąsiadujące ze sobą państwa: niemieckie i polskie powinny pozostać w przyjaznych stosunkach.

— Zniesienie przepustek. Niemieckie general-gubernatorstwo warszawskie wydało rozporządzenie następujące: Do podróże w obrebie general-gubernatorstwa warszawskiego nie wymaga się więcej przepustek, jednakże każdy podróżujący musi mieć przy sobie paszport, jako legitymację, stosownie do wymaganych przepisów. Dotychczasowe przepisy przeciwne zostają niniejszym zniesione. Rozporządzenie wchodzi natychmiast w życie. General-gubernator von Beseler, gen. pułkownik.

— Pozyczka polska. „Gazeta Poranna” podaje pogłoskę, iż rząd polski pochyli krok i odpowiednio celem zaciagnięcia 500-milionowej pożyczki w Niemczech na odbudowę kraju.

— Ustalenie Kucharzewskiego. Na podstawie wypadków dni ostatnich wysłał prezes ministrów polskich Kucharzewski do Rady regencyjnej pod dniem 9 bm. pisem z prośbą o niezwłoczne zwolnienie ze stanowiska prezydenta ministrów i o mianowanie nowego gabinetu. W końcu nadmienią premier, iż poważne rostanowienie jest nieodwolalne. — Proszę powyżej uczywa Rada regencyjna zadość.

— Hold Koła polskiego. Koło polskie w Wiedniu uchwałyto wśród ludznych okłasków wysłać do Rady regencyjnej telegram holdowiczy za proklamowanie zjednoczenia wszystkich ziem polskich. Grupy konserwatywne Koła polskiego złożyły oświadczenie, że przystępują do wniosku Koła polskiego z dnia 2 października. Koło polskie uchwałało wreszcie zaproponowany przez konserwatywów wniosek przedsięwzięcia niezwłoczne kroków w celu utworzenia jednolitego przedstawicielsztwa polskiego.

— Zaprzeczenie. Przed kilku dniami podał berliński „Lokal Anzeiger” mviną wiadomość, iż rząd pol-

ski zażądał od władz niemieckich unzymama okupacji wojskowej w Polsce, rzekomo dla tego, że własnym środkami nie może zapewnić wewnętrznego bezpieczeństwa w kraju. — Przedstawiciel rządu polskiego w Berlinie zaprzeczył w urzędzie spraw zagranicznych powyższej nieprawdziwej wiadomości i osiągnął sprostowanie. Rząd polski wyraźnie oświadcza, iż nie zwraca się do władz niemieckich z żadnymi propozycjami w sprawie utrzymania okupacji wojskowej.

— Zadania aktywiów. W Warszawie odbyło się w czwartek przed południem zebranie przedstawicieli wszystkich stronnictw aktywistycznych. Po dłuższych naradach ustalone nastepujące postulaty programowe:

1) Konieczność jaknajszyszego utworzenia gabinetu koalicyjnego i trojaborowego z udziałem reprezentantów wszystkich dzielnic Polski.

2) Niezwłoczne utworzenie regularnej armii i wydanie w tej sprawie bezwłocznego oredzja.

3) Niezwłoczne przejęcie pełnej władzy od władz okupacyjnych i zniesienie istniejących jeszcze ciezarów okupacyjnych.

4) Zwolnienie Sejmu ustawaodawczego opartego na szerokiej podstawie demokratycznej z udziałem członków istniejących ciąg parlamentarnych w pozostałych zaborach.

Uchwalono ponadto wysłać delegacje do Rady regencyjnej z przedstawieniem powyższych postulatów.

Amnestya.

Z Berlina donoszą, iż J. Cesarska Mość cesarza i król polecił kandlerowi Rzeszy i pruskiemu ministrowi sprawiedliwości przedłożyć sobie do uaskiewienia listę osób skazanych przez sąd Rzeszy lub pruskie sądy cywilne, włacznie nadzwyczajnych, sądów wojennych, na kary za polityczne zbrodnie i przestępstwa, zwłaszcza za czyny karygodne, popełnione z okazji strajku, demonstracji ulicznych, zaburzeń żywiościowych i podobne wykroczenia. Podobne zlecenie nastąpiło również we wszystkich innych państwach związanych.

Nowe przesilenie kanclerskie.

Zaledwie tydzień upływa od objęcia urzędu kanclerskiego przez księcia Maksymiliana badeńskiego, a już robią się gazety niemieckie o nowym przesileniu kanclerskiem. Powodem tego ma być list wysłany przez kanclerza w styczniu r. b. do jego kuzyna, księcia Aleksandra Hohenlohego, który w niewydumaczony dotąd sposób właścielowi zginął, a który teraz ogłosza pismo neutralne i w państwach nieprzyjacielskich. Treść tego listu wskazuje rzekomo, iż książę Maksymilian w chwili pisania listu wyraził poglądy, różniące się w wielu punktach od programu większości parlamentu i utworzonego przez niego rządu. Fakt ten mógłby podkopać zaufanie parlamentarnych członków rządu wobec kanclerza. Książę Maksymilian porozumiał się natychmiast z przywódcami partii większości i wyjaśnił im swoje poglądy, mimo to gotów jest ustąpić, gdyby miał stracić pokładane w nim zaufanie większości narodu i gdyby miał być przeskodą w osiągnięciu pokoju. — Socjalści wahają się w swem zdaniu, lecz podobno zagroził wystąpieniem z rządu, gdyby książę miał pozostać w urzędu. Partie obywatelskie natomiast pragną uniknąć nowego przesilenia. — Dotychczas kanclerz jeszcze nie ustąpił.

Zmiana konstytucji Rzeszy.

Biuro Wolffa: „Niektóre dzienniki donoszą, że parlament na najbliższym średowem posiedzeniu zajmie się już dwoma ważnymi projektami zmiany konstytucji, przewidzającą cechy państwa: 1) Art. 11 konstytucji, przewidzający cesarzowi wyłączne prawo wypowiadania w imieniu państwa wojny i zawierania pokoju, uległ mianowicie w tym duchu, że konstytucja zasługuje na ufałt i zaufanie parlamentu i spółdziałanie w postanowieniach dotyczących wojny i pokoju. W związku z tem zasadą ma być wyraźniej niż dotychczas tekstu oświadczenie kanclerza związkowego Bismarcka z r. 1870, że państwo testi obronnym wyłączne organizem państwowym. Pozatem artykuł konstytucji, uzupełniony ma być ustawą, dotyczącą odpowiedzialności kanclerza. Zawarta w artykule tym odpowiedzialność kanclerza za rozporządzenia i polecenia, wydawane w imieniu państwa, uzupełniona ma być przez określenie skutków prawnych, jakie odpowiedzialność ta za sobą niosą.

Ustalenie generalów.

Komenderujący generalowie zastępcy Komend v. Viclinghoff w Szczecinie i v. Gav. w Monastyrze, ustąpili ze swoich stanowisk. — Biuro Tabele, omawiając ustalenie obu tych generalów, przypomina, iż zastosowanie przepisów o stanie obiegła wobec gazet i stowarzyszeń właśnie w obwojach obu tych Komend było powodem licznych ostrych protestów w parlamencie. Władzy generalnej komendy w Szczecinie podlega również pełno na część Poznańskiemu.

Zwolenie parlamentu.
Parlament niemiecki zwolny został na śróde
16-go s. m. w godz. 1 po południu.

**Konservatyści godzą się na równe
prawa wyborcze.**

Konservatywna frakcja w siedmiu przekim po-
wstała jednomyślnie uchwałą, w której ze względu
na powagę chwili godzą się na równe prawa wy-
borcze w Prusach.

Przesilenie ministerialne w Austrii

Austriacki prezes ministrów Hussarek zapo-
wiedział już w parlamencie, iż z całym swoim ga-
binem podaje się do dymisji. Ma być utworzone
nowe koalicyjne ministerstwo, składające się z
członków wszystkich narodów, znajdujących się
pod berłem austriackiem. Na czele gabinetu ma
stanąć radca Lamasch, wedle innych gazet książę
Lobkowitz lub też minister rolnictwa hr. Sylva-
Tarwona. — Przed utworzeniem gabinetu przy-
mie cesarz Karol przywódców poszczególnych par-
tyj na posłuchaniu. — Radca Lamasch występo-
wał w ostatnich latach energicznie za pokój, a
jest również gorącym zwolennikiem przemiany Au-
strii w państwo federacyjne wolnych narodów.

W Budapeszcie kraja pogłoski, że także austro-węgierski minister spraw zagranicznych hr.
Burian ustąpi ze swego stanowiska. Jako jego na-
stępce wymieniają hr. Juliusza Andassy'ego i księ-
cia Windischgrätzta.

Ważne narady w Wiedniu.

W stolicy Austrii odbywają się obecnie tak wa-
żne narady polityczne, iż przywiązuje do nich zna-
czenie rozstrzygające. Od narad tych zależy bo-
wem całego przyszłego kształcenie, nawet cały los
państwowej Austrii, jak zaznacza sama »Neue
Freie Presse«. To też cała opinia w Austrii śledzi
przebieg konferencji tych z jaknajwiększym naple-
ciem, tem bardziej, iż narady te pozostają w zwią-
ku z masowymi audycjami polityków u cesarza.

Protest austriacki przeciw Bułgarii.

Według »Neue Freie Presse« wystosował rząd
austriacki do rządu bułgarskiego energiczny pro-
test przeciw planowanemu wydaleniu w ciągu
czterech tygodni po podpisaniu przez Bułgarię ro-
zumy z ententą wszystkich poddanych austriackich
z Bułgarią. Pismo wiedeńskie komentuje pro-
test ten jako akt zupełnie zrozumiałego i uzasadnionego.
Bułgaria do kroku powyższego nie była w żadnym
razie upoważniona.

Po dymisji gabinetu węgierskiego.

Pismo budepeštenskie »Pester Lloyd« utrzymy-
je, że dymisja premiera węgierskiego Wekerlego
została przez cesarza w zasadzie przyjęta. Co do
tego następcy nie zapadły jeszcze ostateczna decy-
zyja. Jako przyszłych prezesów nowego gabinetu
wymieniają w dobrze poformowanych kolach po-
litycznych głównie dotychczasowego prezydenta
Izby panów Wlassiesa i prezydenta Izby posłów
Lajosa Ravaya. Szczególnie ten ostatni ma cieszyć
się powagą i zaufaniem wszystkich partii politycz-
nych w kraju. W sprawie tej nie nastąpiła jednak
dotąd żadna decyzja.

Przerwanie rokowań.

W sprawie rokowań zalcubrskich »Berliner Tageblatte« dowiaduje się ze źródła wiarygodnego: Rokowania pomiędzy delegatami niemieckimi i austro-węgierskimi były już na zupełnej dobrej drodze do zakończenia, gdy nagle na życzenie obu stron zostały przerwane. Przerwa ta atoli jest tylko chwilowa i wcale nie oznacza zerwania roko-
wania. Delegaci niemieccy w najbliższych dniach powrócą do Berlina. Nie jest rzeczą wykluczona, że przekształcenie wewnętrzne państwa austro-węgierskiego, które ma niebawem nastąpić, spowoduje rozpoczęcie ponownej konferencji na zu-
pełnie nowych podstawach.

Luksemburg a kwestia pokój.

Leba posłów w Luksemburgu wypłoszyła do
prezydenta Wilsona żądanie, by w myśl zasady o sa-
mootwierdzeniu o sobie narodów i oprośnienia zaję-
tych wojskowo terytoriów także kraj luksembur-
ski był oproszony militarnie.

Narodowa Rada Ukrainska.

W Szarciarzu ukonstytuowała się Rada Naro-
dowa Ukrainska, która ma postępować zgodnie
z dotychczasowymi komitetami zagranicznymi
ukraińskimi. Politycznie chce się ona opierać na
zakonie ukraińskim.

Stanowisko Turcji.

W Az Eson zaznaczają, że ostatnia zmiana w
turcjijskim sprawozdaniu była jedynie i ty-
lko modyfikacją na rzecz nie niebawem rozpoczęć
rokowania pokojowe w całej Europie. Ponieważ
dotychczasowi kierownicy polityki tureckiej byli
zwykle zainteresowani wyczekującym wyników wo-

jeniacy, teraz zaś u sierii rządów powinni znaleźć
się ludzie pokojowo usposobieni, bylo konieczne
trzeba przeprowadzić zmianę osobistą w składzie
tureckiego rządu. Turcy poszli pod tym wzglę-
dem tylko w śladach obu mocarstw centralnych.
Innego tła zmiany rządowe w Carogrodzie nie mają.

Orlando w Paryżu na front.

Premier włoski Orlando udał się wprost z Pa-
ryża, gdzie brał czynny udział w konferencji koali-
cyjnej, na front włoski, gdzie przyjęty został bez-
wzięcie przez króla, poczem miał dłuższą potomną
konferencję z generalissimum armii włoskiej. Dla-
zem. Do posłuchania tego i narad przywiązuja w
politycznych kolach wielkie znaczenie polityczne.

Zakończenie przesilenie w Hiszpanii

Przesilenie ministerialne zakończyło się. Według
doniesień urzędowych wszyscy ministrowie pozostają
na stanowiskach z wyjątkiem ministra oświaty Alby.
Maura obejmuje obok przewodnictwa w gabinecie teke
sprawiedliwości.

Konferencje pokojowe w Watykanie.

Według »Bundu« odbywają się w Watykanie
ożywione konferencje pokojowe. Sekretarz Sta-
tin, kardynał Gaspari, złożył Ojcu św. obszerne
spowodowanie z obecnej sytuacji rokowań pokojo-
wych, poczem Papież przyjął dyplomatycznego
przedstawiciela belgijskiego na osobnym posłuchaniu.
Narady nad sprawą pokoju mają się w Waty-
kanie toczyć w dalszym ciągu.

Japonia pomaga Szwajcarii.

Według wiadomości z Zuryszu, w ostatnich tygo-
dnikach zaczęły do Szwajcarii dochodzić różne towary
żywnościowe, które pochodzą z Japonii. Japonia,
uwzględniając ciężką sytuację Szwajcarii, postanowiła
na cały przeciąg wojny odstępować po bardzo przy-
stępnich cenach Szwajcarom wszyskiego, czego
pragnę.

Z bliska i z daleka.

— W sprawie rekwizycji bydła rogalego.
Nadchodzi liczne skargi, że przy rekwizycjach
dla rogalego handlarze samowolnie oznaczają sztu-
ki, które podlegają mają wywłaszczenie. Postope-
wanie takie jest niedozwolone, a każdy właściciel
ma prawo wybrać sam bydło, które można wziąć
na rzeź. O ile zaś właściciel wzbrania się oddać
bydło dobrowolnie, oznaczy je komisja, do której
należeć musi przejmniej jeden zawodowy gospo-
darz, poczem landrat rozporządzi wywłaszczenie.

— Ułaskawienie. W sprawie ułaskawienia,
o którym pisaliśmy już poprzednio, odnośnie rozpo-
rządzenie do sądów już wydano.

Odwołanie.

Wyzwolona gospodarzo-
wi Janowi Sobocie w
Miejscu, pow. Kozielski

obraże

odwołujemy wedle ugody
przed sądem rosnącym
i przepraszamy.

Jan Depta.
Tekla Schwab.

Meble!

Szafy, wertyka,
stole, krzesła, sofy,
kompletne
sypialnie i kuchnie
na sprzedaż

Oberwallstrasse 10, L.

Kozie Skórki, zajęcze, z królików i inne skórki

kupuję po najwyższych
cenach

Felix Hammel

J. Rechnitz's nast.
w Raciborzu
Panieńska ulica nr. 5.
Telefon nr. 506.

Na Górnym Śląsku odbyło się sporo procesów
z powodu strzelków robotników przemysłowych
burd żywiołowych, oporu przeciw zabieraniu
dzwonów kościelnych, wreszcie liczne nałożone
kary na robotników z Królestwa Polskiego za roz-
małe przestępstwa i przewinienia.

Wobec tego poseł Domruk upominał się u kan-
clerza o ułaskawienie biednych ukaranych.

— Głos wszemilemów w sprawie protestu
Polaków na Śląsku. Wszemilemowa Tagl. Rund-
schau zainiszczona protest Śląska przeciw upo-
siedleniu języka polskiego przez władze wojskowe.
Zaznacza, że tylko na Górnym Śląsku Polacy są w
większej liczbie, gdy tymczasem dolny i środkowy
Śląsk są czysto niemieckie.

Pod tym względem pismo hakatyście mija
sie z prawda, bo wiadomo jest rzecza, że na Śląsku
środkowym między innymi powiaty namysłowski i
sycyński są w bardzo znacznym stopniu polskie.

— Wychodźwo w obronie Królewsków. Biu-
ro Narodowego Stronnictwa Robotników w Bo-
chum wyszło w sobotę przed południem do kancie-
rza, wicekanclerza i do sekretarzy stanu Groebera i
Scheidemanna telegram z wezwaniem, aby przy
zmianie kierunku politycznego nie zapomnieli o ro-
botnikach polskich, pracujących w Niemczech, a
znajdujących się w nieznośnym położeniu.

— Wydawanie marmelady. Urząd Rzeszy dla
warzywa i owocu wydawać będzie związkom ko-
munalnym marmelade od 1 listopada.

— Oddawanie warzywa. Oddać należy wszy-
stkie rodzaje kapusty, obrane z wierzchnich liści i
gładko ucięte pod głowka. W wagonach należy ka-
puścić dobrze ułożyć i przyładowaniu podawać ja
z reki do reki a nie używać przytem jakichkolwiek
narzędzi, któreby można kapuste uszkodzić i przez
to przyspieszyć jej psucie. Od marchwi należy od-
ciąć nać a od cwków wszelkiego rodzaju odciąć li-
ście i otrzepać je z ziemi.

Babice pow. raciborski. (Pożar). Dzieci pod-
łożyły ogień pod stodoły gospodarza Kostki Józefa.
Stodoła zgorzała wraz ze żywem. Gospodarz po-
nosi znaczną stratę, gdyż nie był zabezpieczony.

Lacznik pow. prudnicki. Także w naszej oko-
licy mnożą się obecnie kradzieże w zastrasza-
cym sposobie. Miedzy innymi skradziono w tych dniach
rzeczników. Neukrichowi znajdująco się na wó-
nie, okazałygo wieprza.

Opole. W tutejszym klasztorze św. Wol-
ciecha zmarł po krótkich cierpieniach kap. Glück,
który od 1 bm. został do Gliwic powołany jako na-
uczyciel religii.

Redaktor odpowiedzialny: Józef Palędzki w By-
tomiu. — Naktadem „Nowin Raciborskich“ w Raciborzu, „Drukier „Katolika“, sp. wydawn. z ogr. odp. w Bytomiu.

Bank Ludowy

spółka zapisana z nieograniczoną poręką

W Raciborzu, ul. Panieńska 16

Telefon 187. (we własnym domu) Telefon 187.

oraz filia

we Wodzisławiu, Rynek nr. 7

przyjmuje depozyty (oszczędności)

platąc od nich 2 do 3%, procent wedle wypowiedzenia
od dnia włożenia;

udziela pożyczek wekslowych

przy kwartalnej odpłacie sumy 1/4 po 5 procent;

reguluje hipoteki;

dyskontuje weksle kupieckie

i zw. prima weksle;

urządza konta bieżące

dla kupców i przemysłowców.

Z powodu ubytku urzędników przez wolne będzie
Bank aż do końca wojny otwarty dla Publiczności
w dniu powszedzie

tylko od godz. 8 rano do godz. 12 w połud.

Rozszerzajcie naszą gazetę.